



The Holy See

UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNYPAPIEŻ

FRANCISZEKANIOŁ PAŃSKIPlac św. Piotra

Sobota, 15 sierpnia 2020 r.[\[Multimedia\]](#)

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Kiedy człowiek stanął na Księżycu, wypowiedziane zostało zdanie, które stało się słynne: «Jest to mały krok dla człowieka, wielki skok dla ludzkości». Istotnie, było to dla ludzkości osiągnięcie historyczne. Lecz dziś, we Wniebowzięciu Maryi, świętujemy nieskończenie większą zdobycz. Matka Boża stanęła w Raju – nie poszła tam jedynie duchem, ale również z ciałem, całą sobą. Ten krok małej Dziewicy z Nazaretu był ogromnym skokiem naprzód ludzkości. Na niewiele zda się dotrzeć na Księżyc, jeśli nie żyjemy jak bracia na Ziemi. Lecz to, że jedna z nas mieszka w niebie ze swoim ciałem, daje nam nadzieję – rozumiemy, że jesteśmy cenni, przeznaczeni, by zmartwychwstać. Bóg nie pozwoli, by nasze ciało przepadło w nicości. Z Bogiem nic nie przepadnie! W Maryi cel został osiągnięty, a my mamy przed oczami powód, dla którego wędrujemy – nie po to, by zdobywać rzeczy tu, na ziemi, które znikają, lecz po to, by zyskać ojczyznę w niebie, która jest na zawsze. A Matka Boża jest gwiazdą, która wskazuje kierunek. Ona poszła jako pierwsza. Ona, jak naucza Sobór, «przyświeca Ludowi Bożemu pielgrzymującemu jako znak pewnej nadziei i pociechy» (*Lumen gentium*, 68).

Co nam radzi nasza Matka? Pierwszą rzeczą, którą mówi dziś w Ewangelii, jest: «Wielbi dusza moja Pana» (Łk 1, 46). Jesteśmy przyzwyczajeni słyszeć te słowa i być może nie zwracamy już uwagi na ich znaczenie. Wielbić [wł. *magnificare*] dosłownie znaczy «czynić wielkim», powiększać. Maryja «powiększa Pana» - nie problemy, choć ich Jej w tamtym momencie nie brakowało, ale Pana. Ileż razy my natomiast pozwalamy, by trudności nas przytłoczyły i by pokonały nas lęki! Matka Boża nie, bo stawia *Boga jako pierwszą wielkość w życiu*. Z tego rodzi się Magnificat, z tego rodzi się radość – nie z braku problemów, które prędzej czy później się pojawiają, lecz radość rodzi się z obecności Boga, który nam pomaga, który jest blisko nas. Bo Bóg jest wielki. A przede wszystkim Bóg patrzy na małych. Jesteśmy Jego słabością z miłości – Bóg patrzy na małych i ich miłuje.

Maryja uznaje bowiem, że jest mała i wychwala «wielkie rzeczy» (w. 49), które Pan uczynił dla

Niej. Jakie? Przede wszystkim nieoczekiwany dar życia – Maryja jest dziewicą i zachodzi w ciążę; a także Elżbieta, która była w podeszłym wieku, spodziewa się dziecka. Pan czyni cuda małym, tym, którzy nie uważają się za wielkich, lecz w życiu dają wielkie miejsce Bogu. On obejmuje swoim miłosierdziem tych, którzy zdają się na Niego, i wywyższa pokornych. Maryja wychwala Boga za to.

A czy my – możemy zadać sobie pytanie – pamiętamy, by chwalić Boga? Dziękujemy Mu za wielkie rzeczy, które czyni dla nas? Za każdy dzień, który nam daje, za to, że nas kocha i zawsze nam przebacza, za Jego czułość? A także za to, że dał nam swoją Matkę, za braci i siostry, których stawia na naszej drodze, za to, że otworzył nam Niebo? Czy dziękujemy Bogu, chwalimy Boga za te rzeczy? Jeśli zapominamy o dobru, serce się kurczy. Lecz jeśli, jak Maryja, pamiętamy wielkie rzeczy, które Pan czyni, jeśli przynajmniej raz dziennie go wielbimy, to czynimy wielki krok naprzód. Raz dziennie możemy powiedzieć: «Chwałę Pana»; «Niech Pan będzie błogosławiony» to mała modlitwa uwielbienia. To jest wielbienie Boga. Serce, dzięki tej małej modlitwie, rozszerzy się, zwiększy się radość. Prośmy Matkę Bożą, Bramę Niebios, o tę łaskę, byśmy zaczynali każdy dzień, podnosząc spojrzenie ku niebu, ku Bogu, by Mu powiedzieć: «Dziękuję», jak mówią mali do dużych.

Po modlitwie Anioł Pański:

Drodzy bracia i siostry,

Matka Boża, którą dziś kontemplujemy w chwale niebieskiej, jest «Matką nadziei». Ostatnio tytuł ten został dołączony do Litanii Loretańskiej. Prosimy o Jej wstawiennictwo we wszystkich sytuacjach na świecie, które są najbardziej spragnione nadziei – nadziei na pokój, sprawiedliwość, nadziei na godne życie. Dziś chciałbym się modlić przede wszystkim za ludność północnego regionu Nigerii, padającą ofiarą przemocy i ataków terrorystycznych.

Ze szczególną uwagą śledzę trudne pertraktacje dotyczące kwestii Nilu między Egiptem, Etiopią i Sudanem. Zachęcam wszystkie strony, by dalej podążały drogą dialogu, ażeby «Wieczna Rzeka» wciąż była limfą życia, która łączy, a nie dzieli, która odżywia zawsze przyjaźń, pomyślność, braterstwo, a nigdy nie karmi nieprzyjaźni, niezrozumienia lub konfliktu. Niech dialog, drodzy bracia z Egiptu, Etiopii i Sudanu, niech dialog będzie waszym jedynym wyborem, dla dobra waszych drogich społeczności i całego świata.

Pozdrawiam was wszystkich, rzymian i pielgrzymów z różnych krajów – rodziny, grupy parafialne, stowarzyszenia. W szczególności pozdrawiam młodzież z Akcji Katolickiej San Gerolamo w Trieście.

Życzę pomyślnego święta Wniebowzięcia wam, tu obecnym, tym, którzy są na wakacjach, a także

tym, którzy nie mają tej możliwości, zwłaszcza chorym, osobom samotnym i tym, którzy zapewniają usługi niezbędne dla społeczności.

Pięknym gestem jest dziś udanie się do sanktuarium, by oddać hołd Matce Bożej. Rzymianie i osoby, które znajdują się w Rzymie, mogliby pójść do bazyliki Matki Bożej Większej, by pomodlić się przed wizerunkiem *Salus Populi Romani*. Życzę wam wszystkim dobrego święta! I bardzo proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do jutra!